

Zabezpieczenie hipoteką wierzytelności wobec upadłego poręczyciela

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2012 r.
(III CZP 42/12)

Upadły, który udzielił poręczenia i zabezpieczył wykonanie tego zobowiązania ustanawiając hipotekę, jest dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela w rozumieniu art. 130 ust. 1 p.u.n.

BARTOSZ SIERAKOWSKI
PIOTR ZIMMERMAN

I. Uwagi ogólne. Przedmiotem niniejszej glosy jest orzeczenie Sądu Najwyższego¹, zapadłe na gruncie wykładni art. 130 ust. 1 p.u.n.², zgodnie z którym sędzia komisarz na wniosek syndyka, nadzorcy sądowego albo zarządcy uzna za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości obciążenie majątku upadłego hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym lub hipoteką morską, jeżeli **upadły nie był dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela**, a obciążenie to zostało ustanowione w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i w związku z jego ustanowieniem **upadły nie otrzymał żadnego świadczenia**. Artykuł 130 ust. 1 p.u.n. statuuje zatem szczególne uprawnienie sędziego komisarza do orzekania o bezskuteczności w stosunku do masy upadłości rzeczowych zabezpieczeń cudzych wierzytelności dokonywanych nieodpłatnie na majątku upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Poza zakresem normowania przywołanego przepisu pozostają natomiast inne – aniżeli takie, których celem jest zabezpieczenie wierzytelności – obciążenia rzeczowe majątku dłużnika (np. służebności), podpadające pod hipotezę art. 127 ust. 1 p.u.n. Za bezsporne w doktrynie prawa należy również uznać, że art. 130 p.u.n. nie dotyczy obciążeń składników majątku upadłego powstających bez jego udziału, mających charakter przymusowy (np. hipoteka podatkowa czy zastaw skarbowy)³.

¹ Uchwała SN z 8.08.2012 r. (III CZP 42/12), Monitor Prawa Bankowego 2013, nr 7-8.

² Ustawa z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1112, ze zm.), dalej: „p.u.n.”.

³ A. Jakubecki [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, LEX 2011, komentarz do art. 130.

II. Stan faktyczny sprawy. W toku postępowania upadłościowego spółki akcyjnej sędzia komisarz, uwzględniając wniosek syndyka, wydał postanowienie w przedmiocie uznania za bezskuteczne wobec masy upadłości obciążenia majątku upadłego hipoteką ustanowioną na rzecz banku. Sędzia komisarz ustalił, że obciążenia te zostały ustanowione w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, a w związku z tymi czynnościami upadły nie otrzymał żadnego świadczenia. Rozważając zasadność wniosku syndyka na gruncie art. 130 ust. 1 p.u.n., sędzia komisarz uznał, że upadły, udzielając poręczenia za dług osoby trzeciej (kredytobiorcy) na rzecz wierzyciela (banku), zabezpieczył wykonanie cudzego długu i nie był dłużnikiem osobistym w rozumieniu tego przepisu. W ocenie sędziego komisarza istniały przesłanki do odejścia od reguł wykładni językowej art. 130 ust. 1 p.u.n. i uwzględnienia wniosku syndyka przy zastosowaniu wykładni funkcjonalnej tego przepisu, który umożliwia zakwestionowanie czynności upadłego zmierzających do zabezpieczenia długu zaciągniętego przez inny podmiot.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, rozpoznając zażalenie wierzyciela (banku), powziął wątpliwość, czy upadły, który poręczył za zobowiązanie innej osoby i ustanowił następnie hipotekę na zabezpieczenie tego zobowiązania, jest dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela w rozumieniu art. 130 ust. 1 p.u.n., i zagadnienie to przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

III. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego. Odpowiadając na powyższe pytanie prawne, SN wydał uchwałę, w której stwierdził, że **upadły, który udzielił poręczenia i zabezpieczył wykonanie tego zobowiązania ustanawiając hipotekę, jest dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela w rozumieniu art. 130 ust. 1 p.u.n.** Zdaniem SN, literalna treść powyższego przepisu wskazuje jednoznacznie, że dla możliwości jego zastosowania istotny jest wyłącznie osobisty charakter odpowiedzialności podmiotu, który ustanowił hipotekę, zaś tego rodzaju odpowiedzialność zachodzi po stronie poręczyciela. W ocenie SN, użyte w art. 130 ust. 1 p.u.n. pojęcie „dłużnika osobistego” nawiązuje do ogólnej regulacji prawa cywilnego w tym zakresie i nie ma autonomicznego znaczenia w prawie upadłościowym i naprawczym. Jest ono zatem związane z zasadą odpowiedzialności za dług i oznacza, że dłużnikiem osobistym jest osoba, która za dług odpowiada całym swoim majątkiem. Należy zatem przyjąć, że na skutek poręczenia dochodzi do powstania osobistej odpowiedzialności poręczyciela, gdyż przepisy dotyczące poręczenia nie wprowadzają w tym zakresie innych zasad dla jego odpowiedzialności.

W uzasadnieniu głosowanej uchwały odwołano się również do prezentowanego w orzecznictwie SN poglądu, że poręczyciel jest dłużnikiem osobistym, o którym mowa w art. 97 u.k.w.h.⁴, gdyż w przepisie tym – podobnie jak w art. 130 ust. 1 p.u.n. – ustawodawca ograniczył się do samego użycia

⁴ Ustawa z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 707, ze zm.), dalej: „u.k.w.h.”.

pojęcia dłużnika osobistego, bez akcentowania, że może być ono rozumiane odrębnie przy stosowaniu przepisów odnoszących się do wygaśnięcia hipoteki. Dodatkowo SN wywiódł, iż takiej wykładni art. 130 ust. 1 p.u.n. nie sprzeciwia się także wzgląd na interesy innych wierzycieli upadłego, gdyż nie wyłącza ona możliwości podważenia skuteczności wobec nich – na ogólnych zasadach – czynności upadłego związanych z zaciągnięciem zobowiązań powodujących jego odpowiedzialność osobistą, zdziałanych z pokrzywdzeniem wierzycieli upadłego.

IV. Ocena rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Z rozstrzygnięciem SN nie sposób się zgodzić. Do wniosków przeciwnych prowadzą bowiem wyniki wykładni funkcjonalnej przepisów Działu III Tytułu III Części pierwszej p.u.n.⁵, w tym przede wszystkim analiza celu i specyfiki samego art. 130 ust. 1 p.u.n.

Według utrwalonych w orzecznictwie zasad interpretacji przepisów prawa, podstawowe znaczenie ma wykładnia językowa (a więc interpretacja zastosowana przez SN). Normie należy bowiem przypisywać takie znaczenie, jakie ma ona w języku powszechnym, a dopiero wtedy, gdy wykładnia ta zawodzi, prowadząc do wyników niedających się pogodzić z racjonalnym działaniem ustawodawcy i celem, jaki ma realizować dana norma – należy sięgać do dyrektyw wykładni systemowej i funkcjonalnej⁶. Od wykładni językowej przepisu należy zatem odejść, gdy wyinterpretowana przy jej użyciu norma prawna nie ma możliwie silnego uzasadnienia aksjologicznego w ocenach, które przypisuje się racjonalnemu ustawodawcy⁷, a zatem gdy tekst prawny nie odpowiada celowi, jakiemu ma służyć⁸.

W zaprezentowanym powyżej stanie faktycznym SN poprzestał na wykładni językowej, uznając ją za wystarczającą w procesie dekodowania znaczenia art. 130 ust. 1 p.u.n. Z uzasadnienia głosowanej uchwały można

⁵ W Dziale III Tytułu III Części pierwszej p.u.n. zawarto przepisy przewidujące możliwość uznania za bezskuteczne lub zaskarżenia czynności prawnych upadłego dokonanych przed ogłoszeniem upadłości, jeżeli czynności te dokonane zostały z pokrzywdzeniem wierzycieli (zob. np. F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze w zarysie*, Warszawa 2009, s. 100). Praktyka postępowań upadłościowych wskazuje, że w okresie poprzedzającym ogłoszenie upadłości dłużnicy skłonni są dokonywać takich rozporządzeń swoim majątkiem, które mają na celu bądź to usunięcie składników majątkowych z ewentualnego postępowania, bądź też dostarczenie wybranym wierzycielom czy osobom trzecim specjalnych korzyści kosztem ogółu wierzycieli. Przepisy p.u.n. w Dziale III Tytułu III Części pierwszej starają się przeciwdziałać takim praktykom, ustalając katalog czynności, które – dokonane w określonym czasie przed upadłością czy to z uwagi na osobę, z którą dokonywana jest czynność, czy z uwagi na treść czynności – traktowane są jako bezskuteczne wobec masy upadłości. Co do niektórych czynności bezskuteczność następuje z mocy samego prawa (art. 127 i 128 p.u.n.), co do innych wymagane jest orzeczenie sędziego komisarza (art. 129 i 130 p.u.n.). W każdym jednak wypadku przesłanki bezskuteczności związane są z wymienionymi w ustawie cechami konkretnej czynności, a nie jest wymagane, często bardzo utrudnione, wykazanie, iż czynność została zdziałana z pokrzywdzeniem wierzycieli (art. 527 k.c. w zw. z art. 131 p.u.n.) – zob. P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 257-258.

⁶ Por. np. uzasadnienie uchwały SN z 9.02.2012 r. (III CZP 92/12), OSNC 2012, nr 7-8, poz. 87.

⁷ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2002, s. 242-245; S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2003, s. 82-84.

⁸ Jak zauważa M. Smolak, „cel tekstu prawnego określa się jako pożądane stany rzeczy bądź jako dążenie do osiągnięcia danych stanów rzeczy bądź wreszcie na wskazaniu jakiejś tendencji bez określania owego ostatecznego stanu rzeczy, który prawodawca chce osiągnąć” (M. Smolak, *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Warszawa 2012, s. 96).

wysunąć wniosek, że skoro ustawodawca w art. 130 ust 1 p.u.n. posłużył się wyrażeniem „dłużnik osobisty” bez jakichkolwiek dodatkowych zastrzeżeń rozszerzających lub zawężających, to pojęciu temu nie można przypisać innego znaczenia, niż przypisuje mu się na tle ogólnej regulacji prawa cywilnego. Z kolei na gruncie prawa cywilnego wypracowano zgodne stanowisko, że na skutek poręczenia dochodzi do powstania osobistej odpowiedzialności poręczyciela.

Wbrew jednak dość kategorycznemu stanowisku zajętemu przez SN w komentowanej uchwale, wykładnia literalna rzeczzonego przepisu jest zawodna z uwagi na jego cel i funkcję. Poprzestanie bowiem wyłącznie na gramatycznej interpretacji art. 130 ust. 1 p.u.n. powoduje, że przepis ten nie znajduje swojego zastosowania w stanach faktycznych, w których upadły działa na szkodę wierzycieli w ten sposób, że **nieodpłatnie** zabezpiecza cudzy dług dwutorowo: **najpierw bezpośrednio** poprzez zawarcie umowy poręczenia cywilnego tegoż długu cudzego (zaciągnięcie zobowiązania osobistego), a **następnie pośrednio** poprzez ustanowienie hipoteki na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu poręczenia za tenże dług cudzy (powstanie własnej odpowiedzialności rzeczowej). Powyższy schemat stanowi klasyczny przykład działania zmierzającego do obejścia prawa (analogicznie w przypadku poręczenia wekslowego czy np. przystąpienia do długu)⁹.

Jak jednak zostanie wykazane poniżej, instytucja obejścia prawa, w tym skutki z art. 58 § 1 k.c., nie są tu wystarczające, gdyż wszystkich tych komplikacji – w tym proceduralnych – można uniknąć poprzez sięgnięcie do dyrektyw wykładni funkcjonalnej i systemowej w toku procesu dekodowania znaczenia normy prawnej wynikającej z art. 130 ust. 1 p.u.n. Nie sposób więc nie zauważyć, iż zaproponowana przez SN wykładnia wypacza sens przedmiotowej regulacji, pozbawiając art. 130 ust. 1 p.u.n. jego podstawowej funkcji gwarancyjno-ochronnej, jak również jest nie do pogodzenia z naczelną zasadą prawa upadłościowego i naprawczego – regułą optymalnego zaspokojenia ogółu wierzycieli (art. 2 ust. 1 p.u.n.).

Jak już wspomniano powyżej, norma prawna wypływająca z art. 130 ust. 1 p.u.n. dotyczy uznania przez sędziego komisarza ze bezskuteczne **wyłącznie rzeczowych, nieodpłatnych obciążeń majątku upadłego**. W stosunkach gospodarczych nie jest bowiem rzadkością, zwłaszcza w strukturach holdingowych, że spółka posiadająca rzecz wolną od zabezpieczeń wyraża zgodę na jej obciążenie dla zabezpieczenia długu innego podmiotu. W takim wypadku dłużnik osobisty jest osobą inną od dłużnika rzeczowego. W samej tej czynności nie ma nic nagannego – jeżeli jednak jest dokonywana

⁹ Zob. też pogląd T. Czecha wyrażony jeszcze przed wydaniem przez SN głosowanej uchwały: „Posługując się formalną zasłoną własnego długu upadłego, pośrednio prowadzą one bowiem do zabezpieczenia wierzytelności wobec innych podmiotów. W szczególności dotyczy to sytuacji, w których zabezpieczenie rzeczowe obejmuje wierzytelności z tytułu poręczenia upadłego, poręczenia wekslowego, gwarancji lub solidarnego przystąpienia przez upadłego do długu ciążącego na innej osobie” (T. Czech, *Bezskuteczność zabezpieczenia rzeczowego na podstawie art. 130 prawa upadłościowego i naprawczego*, Monitor Prawa Bankowego 2011, nr 9, s. 77).

w okresie roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, rodzi podejrzenie, że jej rzeczywistym celem mogło być obniżenie wartości majątku upadłego, czyli pokrzywdzenie jego wierzycieli¹⁰.

Taka też jest *ratio legis* cytowanego powyżej art. 130 ust. 1 p.u.n. – ochrona ogółu wierzycieli w sytuacji, gdy dłużnik umniejsza swój majątek poprzez jego obciążenie, mimo iż czynność obciążająca (np. ustanowienie hipoteki) nie prowadzi do zabezpieczenia wierzytelności osobistej (np. pożyczki) przysługującej uprawnionemu względem właściciela rzeczy, przede wszystkim zaś czynność ta nie niesie żadnego ekwiwalentu majątkowego dla właściciela. Upraszczając – dłużnik kreuje zobowiązanie zabezpieczające roszczenie osoby trzeciej, nie będąc jednak zobligowanym do osobistego świadczenia tytułem zaspokojenia określonego roszczenia tejże osoby trzeciej. W ten sposób podmiot, który nie spełnił na rzecz dłużnika żadnego wzajemnego świadczenia (uprawniony z hipoteki), staje się beneficjentem uprawnienia ciążącego na majątku dłużnika, wyłączając lub ograniczając w ten sposób możliwość zaspokojenia się przez innych wierzycieli z tego majątku, pomimo spełnienia przez nich świadczenia wzajemnego na rzecz dłużnika. Mechanizm określony w art. 130 ust. 1 p.u.n. jest zatem uszczegółowieniem generalnej dyrektywy płynącej z art. 2 ust. 1 p.u.n., zgodnie z którą postępowanie upadłościowe prowadzi się w interesie **ogółu** wierzycieli w taki sposób, by osiągnąć równomierny i możliwie maksymalny poziom zaspokojenia.

Takie rozumienie normy prawnej wynikającej z art. 130 ust. 1 p.u.n. znajduje także uzasadnienie w wykładni celowościowo-historycznej przedmiotowego przepisu. W *Uzasadnieniu projektu ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze* wskazano bowiem, że: „Projekt ponadto przewiduje, że za bezskuteczne będą mogły być uznane obciążenia rzeczowe dokonane bezpłatnie lub za nieproporcjonalnie niskie świadczenie. Rozszerzenie to dokonane jest w celu ochrony praw ogółu wierzycieli przed nieuczciwymi działaniami upadłego”¹¹. Zaprezentowaną powyżej wykładnię art. 130 ust. 1 p.u.n. potwierdza także A. Jakubecki, wskazując, że przepis ten „odnosi się wyłącznie do zabezpieczenia przez upadłego długów osób trzecich, a więc do przypadków, w których upadły nie jest dłużnikiem osobistym. (...) Chodzi więc o sytuację, w której upadły udzielił zabezpieczenia cudzego długu na zlecenie osoby trzeciej”¹².

W związku z powyższym, przez sformułowanie „jeżeli upadły nie był dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela” należy rozumieć sytuację, w której upadły zabezpieczył określonego rodzaju wierzytelność, z którą to wierzytelnością nie był skorelowany jego osobisty obowiązek

¹⁰ P. Zimmerman, *Prawo...*, s. 269.

¹¹ Zob. druk sejmowy nr 809, <http://www.sejm.gov.pl/archiwum/prace/kadencja4/prace4.htm>.

¹² A. Jakubecki [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 297.

świadczenia określonego rodzaju, czyli np. ustanowił hipotekę na rzecz banku na zabezpieczenie kredytu udzielonego spółce-matce, nie będąc jednocześnie beneficjentem tego kredytu. Jeżeli upadły udzielił dodatkowych zabezpieczeń takiej wierzytelności, wówczas, w zależności od charakteru takiego dodatkowego zabezpieczenia, zastosowanie znajdzie art. 130 ust. 1 p.u.n., bądź art. 127 ust. 1 p.u.n.

Tytułem przykładu: jeżeli, obok hipoteki, ustanowiony zostanie także zastaw na zbiorze praw i rzeczy, podstawą uznania za bezskuteczne obu tych czynności (ustanowienia hipoteki oraz ustawienia zastawu) będzie art. 130 ust. 1 p.u.n.; jeżeli zaś, **obok** hipoteki oraz zastawu, upadły udzieli dalszego zabezpieczenia o charakterze osobistym (np. poręczenia), wówczas – analogicznie jak powyżej – art. 130 ust. 1 p.u.n. będzie podstawą uznania tych czynności obciążających za bezskuteczne, jednak dla uznania bezskuteczności zabezpieczenia osobistego właściwą podstawą będzie art. 127 ust. 1 p.u.n.¹³ (w tym przypadku *ex lege*, o ile wskutek poręki doszło do rozporządzenia majątkiem upadłego), ewentualnie art. 527 k.c.¹⁴ (na podstawie wyroku sądu).

W stanie faktycznym, który legł u podstaw głosowanej uchwały SN, nie było uzasadnionych podstaw jurydycznych, by upadłego w związku z udzielonym poręczeniem uznawać za dłużnika osobistego w rozumieniu art. 130 ust. 1 p.u.n. Z ekonomicznego bowiem punktu widzenia upadły za każdym razem dokonywał zabezpieczenia tego samego długu pierwotnego (kredytu), z tym że najpierw bezpośrednio, a później pośrednio – przy użyciu wykreowanej odpowiedzialności za już własny dług poręczycielski. Nie negując stanowiska SN, że w istocie upadły, wskutek poręczenia, staje się dłużnikiem osobistym w rozumieniu przyjętym na gruncie prawa cywilnego, godzi się zauważyć, iż dzieje się tak na podstawie zdarzeń, które wprost zmierzają do obejścia literalnie rozumianego art. 130 ust. 1 p.u.n.

O tym, jak dalece sprzeczna z *ratio legis* art. 130 ust. 1 p.u.n. jest proponowana przez SN wykładnia tego przepisu, niech świadczy prosty przykład. Wystarczy, że dłużnik na tzw. przedpolu upadłości zabezpieczy dług osoby trzeciej równoległe poprzez ustanowienie hipoteki i udzielenie poręczenia albo najpierw tenże dług zabezpieczy rzeczowo, a później zań poręczy. W każdym z tych dwóch przypadków niewątpliwie czynność ustanowienia hipoteki będzie bezskuteczna w świetle gramatycznie odczytywanej normy prawnej wynikającej

¹³ Artykuł 127 ust. 1 p.u.n. brzmi: „Bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej”.

¹⁴ Artykuł 527 k.c. brzmi: „§ 1. Gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. § 2. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności”.

z art. 130 ust. 1 p.u.n. Efekt zaś tych czynności (zarówno dwóch wyżej wymienionych, jak i tej będącej przedmiotem głosowanej uchwały SN) jest taki sam – zawsze chodzi o zabezpieczenie długu pierwotnego (np. kredytu). Podobną tezę – choć w głosie aprobującej rzeczoną uchwałę – postawił R. Adamus, stwierdzając, że gdyby upadły najpierw udzielił zabezpieczenia rzeczowego na rzecz wierzyciela, a następnie stał się dłużnikiem osobistym (a więc np. poręczycielem), art. 130 ust. 1 p.u.n. będzie miał zastosowanie¹⁵.

Jak wynika z powyższego, dokonana przez SN wykładnia rzeczzonego przepisu nie znajduje uzasadnienia celowościowego i systemowego na gruncie p.u.n., a co więcej – prowadzi do przełamania funkcji gwarancyjnej, jaką pełni dla ogółu wierzycieli art. 130 ust. 1 p.u.n., aprobując zarazem prosty sposób obejścia przepisów prawa z jednoczesną gratyfikacją nieuczciwych dłużników. Jak słusznie zauważono w literaturze, **wykreowanie długu z tytułu umowy poręczenia służyć może w tego rodzaju transakcji wyłącznie osłonie długu głównego, którego wierzycielem jest osoba trzecia i który – w sensie ekonomicznym – uzyskuje dodatkowe zabezpieczenie rzeczowe na majątku upadłego**¹⁶. Sytuacja taka może skłaniać do obchodzenia mechanizmu przewidzianego w art. 130 ust. 1 p.u.n. przez celowe kreowanie stosunków osobistych za pomocą umowy poręczenia czy przystąpienia do długu, służących jedynie ochronie przed stosowaniem wynikającej z tego przepisu sankcji¹⁷. W takim przypadku każdy niełojalny dłużnik, będąc w sytuacji zagrożenia niewypłacalnością, mógłby obciążyć cały majątek hipoteką czy zastawem na zabezpieczenie długu cudzego (np. długu pożyczkowego spółki-matki wobec innej spółki z grupy) przy wykorzystaniu instytucji poręczenia, uchylając w ten sposób ewentualne ryzyko, jakie niesie ze sobą art. 130 ust. 1 p.u.n. Taka wykładnia rzeczowego przepisu z pewnością nie może się ostać, gdyż prowadzi do rażąco niesprawiedliwych i irracjonalnych skutków.

Warto również odnotować zaproponowany w doktrynie przez P. Grzegorzycy sposób rozwiązywania mogącego pojawić się, w wyniku głosowanej uchwały SN, problemu obchodzenia prawa przez niełojalnych dłużników. Autor ten wskazuje, iż chcąc przeciwdziałać takim zachowaniom, niewykluczone jest potraktowanie ustanowienia obciążenia hipotecznego dla zabezpieczenia długu poręczyciela jako działania w celu obejścia ustawy (*in fraudem legis*), ze skutkiem w postaci możliwości orzeczenia przez sędziego komisarza bezskuteczności tej czynności na podstawie art. 130 ust. 1 p.u.n. – naturalnie przy zachowaniu pozostałych przesłanek określonych w tym przepisie – mimo że obciążenie formalnie dotyczy zabezpieczenia własnego długu upadłego poręczyciela. Jak jednak dodaje powołany

¹⁵ R. Adamus, *Glosa do uchwały SN z 8 sierpnia 2012 r. (III CZP 42/12)*, Monitor Prawa Bankowego 2013, nr 7-8, s. 53.

¹⁶ P. Grzegorzycy, *Bezskuteczność obciążenia majątku upadłego w stosunku do masy upadłości na podstawie art. 130 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego*, Monitor Prawniczy 2013, nr 7, s. 376.

¹⁷ P. Grzegorzycy, *Bezskuteczność...*, s. 376.

autor, sięgnięcie do tego rozwiązania wymagałoby każdorazowo analizy ogółu okoliczności sprawy, ukierunkowanej na badanie, czy poręka miała na celu wykreowanie długu osobistego, którego rolą było *in casu* zasłonięcie rzeczywistej treści transakcji polegającej na rzeczowym zabezpieczeniu cudzego długu. Okolicznością skłaniającą do takiego wniosku mogłoby być zwłaszcza jednoczesne zawarcie umowy poręczenia i ustanowienie hipoteki zabezpieczającej dług poręczyciela w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie jego upadłości (inna sytuacja miałaby miejsce w razie stwierdzenia, że strony ustaliły, iż zawarta między nimi umowa poręczenia nie wywrze wynikających z jej treści skutków prawnych, co podpadałoby pod hipotezę art. 83 § 1 k.c.¹⁸).

Rozwiązanie to – jakkolwiek funkcjonalnie słuszne – nie broni jednak stanowiska SN. Nie można bowiem zapominać, że czynność zmierzająca do obejścia prawa jest bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c.)¹⁹, zaś art. 130 ust. 1 p.u.n. odwołuje się do instytucji bezskuteczności czynności prawnej wyłącznie względem masy upadłości. Dalece wątpliwe jest zatem, czy sędzia komisarz ma kognicję do stwierdzenia w trybie art. 130 ust. 1 p.u.n. nieważności dokonanego obciążenia, skoro przepis ten odwołuje się do bezskuteczności względnej, a nie do nieważności. Jeżeli zaś czynność prawna w istocie jest nieważna, to stwierdzanie jej bezskuteczności względem masy upadłości staje się bezprzedmiotowe (materialnie bowiem czynność ta nigdy nie wywołała skutków). W takim wypadku – jeśli przyjąć trafność wykładni art. 130 ust. 1 p.u.n. zaproponowanej przez SN w głosowanej uchwale – wydaje się, że konieczne będzie wszczęcie przez syndyka procesu o uzgodnienie treści księgi wieczystej (art. 10 u.k.w.h.), w którym powód nie skorzysta m.in. z dobrodziejstwa zwolnień fiskalnych wskazanych w art. 132 ust. 2 p.u.n. To z kolei znacznie skomplikuje i wydłuży postępowanie upadłościowe, przede wszystkim zaś – mając na względzie, że nie czas postępowania jest najważniejszy – może okazać się krzywdzące dla wierzycieli, zwłaszcza w tych wszystkich sytuacjach, gdy zachodzi ryzyko umorzenia postępowania upadłościowego z uwagi na wydłużający się proces sądowy i brak możliwości finansowania kosztów generowanych przez masę upadłości.

Na rzecz przedstawionej przez SN wykładni nie przemawia także zawarta w uzasadnieniu głosowanej uchwały konstatacja, że ustawodawca przewidział – na zasadach ogólnych – możliwość podważenia czynności upadłego związanych z zaciąganiem zobowiązań powodujących jego odpowiedzialność osobistą, zdziałanych z pokrzywdzeniem wierzycieli upadłego. Uwadze SN uszło jednak to, że gdyby ustawodawca nie zamierzał przyznawać szczególnej

¹⁸ Artykuł 83 § 1 k.c. brzmi: „Nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności”.

¹⁹ Stan nieważności z przyczyn wskazanych w art. 58 § 1 k.c. powstaje z mocy samego prawa (*ipso iure*) i datuje się od początku (*ab initio, ex tunc*), a więc już od chwili dokonania czynności prawnej (zob. Z. Radwański, *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 128).

ochrony interesowi ogółu wierzycieli upadłościowych pokrzywdzonych działaniem upadłego w okresie roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, wówczas poprzestałby na ogólnej regulacji z art. 527 k.c. Tymczasem ustawodawca instytucję skargi pauliańskiej uznał za niewystarczającą, skoro wprowadził do systemu prawa art. 130 ust. 1 p.u.n. (analogicznie art. 127 czy 128 p.u.n.), co należy uznać za zabieg oczywiście słuszny, gdyż – pomijając już *ratio legis* tak samego art. 130 ust. 1 p.u.n., jak i całego aktu normatywnego (p.u.n.) – różny jest charakter prawny obydwu instytucji oraz inne są przesłanki oraz tryb ich zastosowania.

Gdy chodzi o bezskuteczność czynności dłużnika opartą na art. 527 i n. k.c., to wynika ona dopiero z prawomocnego orzeczenia sądowego, które ma w tym zakresie konstytutywny charakter. Z kolei podstawowa odmienność co do przesłanek bezskuteczności czynności dłużnika według przepisów p.u.n. oraz przepisów k.c. o skardze pauliańskiej polega na tym, że w pierwszym przypadku nie jest wymagane wykazanie, iż czynność miała na celu pokrzywdzenie wierzycieli. Czynności określone w art. 127-130 p.u.n. za krzywdzące uznaje bowiem ustawa przez sam fakt ich dokonania. W odniesieniu do skargi pauliańskiej natomiast niezbędne jest m.in. wykazanie, że czynność została dokonana „z pokrzywdzeniem wierzycieli”²⁰, jak również w warunkach, gdy dłużnik, dokonując czynności – co do zasady – działał „ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli”.

Nie można więc zgodzić się z poglądem, że skoro w systemie prawa obowiązuje art. 527 k.c., to wystarczające jest poprzestanie na wynikach wykładni literalnej art. 130 ust. 1 p.u.n., skoro ten ostatni przepis gwarantuje ogółowi wierzycieli upadłościowych zgoła inną ochronę ich słusznych pretensji majątkowych.

V. Konkluzje. Powstała na kanwie glosowanej uchwały rozbieżność co do sposobu rozumienia przesłanki uznania za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości nieodpłatnych obciążeń rzeczowych ustanowionych w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, niewątpliwie wymaga uwzględnienia wszystkich metod wykładni tekstu prawnego. Wprawdzie na pierwszy plan wysuwa się powszechnie aprobowana zasada prymatu wykładni językowej (skądinąd słusznie), to jednak nie ustala ona absolutnego porządku preferencji i dopuszcza wyjątki na rzecz wykładni systemowej i funkcjonalnej wszędzie tam, gdzie wynik interpretacji literalnej prowadzi do wniosków absurdalnych albo nieracjonalnych czy też rażąco niesprawiedliwych. Z sytuacją taką mamy do czynienia na gruncie art. 130 ust. 1 p.u.n., co do którego reguły wykładni funkcjonalnej nakazują odejść od wyników gramatycznej interpretacji tego przepisu. Jedynie systemowe i uwzględniające *ratio legis* rzeczzonego przepisu podejście do ustalenia zakresu pojęciowego

²⁰ A. Jakubecki [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, LEX 2011, komentarz do art. 127.

przesłanki „upadły nie był dłużnikiem osobistym zabezpieczonego” pozwala na wyinterpretowanie właściwego sensu rzeczowej normy prawnej; takiego sensu, który jednocześnie jest do pogodzenia z zasadami rządzącymi prawem upadłościowym i naprawczym oraz nie prowadzi do premiowania niełojalnie postępujących dłużników.

Wbrew zatem stanowisku SN, właściwa interpretacja art. 130 ust. 1 p.u.n. powinna sprowadzać się do konkluzji, iż upadły, który nieodpłatnie poręczył za zapłatę zobowiązania zaciągniętego przez inny podmiot, obciążając swój majątek hipoteką na zabezpieczenie tego zobowiązania poręczycielskiego ustanowioną w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i nie otrzymując z tego tytułu żadnego świadczenia, nie jest dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela w rozumieniu art. 130 ust. 1 p.u.n. **Za słuszością takiej wykładni przemawia okoliczność, że zarówno ustanowienie hipoteki, jak i dokonanie poręczenia były czynnościami nieodpłatnymi działanymi w interesie osoby trzeciej, a nie upadłego, a zatem wierzyciel w drodze skorelowanych ekonomicznie czynności zyskał status uprawnionego do skorzystania z tzw. prawa odrębności (art. 345 i n. p.u.n.), a zatem stał się wierzycielem uprzywilejowanym, mimo iż przed ogłoszeniem upadłości nie spełnił na rzecz dłużnika żadnego ekwiwalentnego świadczenia, a zatem – inaczej niż wierzyciele osobiści – nigdy nie przyczynił się do zwiększenia stanu mienia, które później ukonstytuowało masę upadłości.**

BARTOSZ SIERAKOWSKI

radca prawny w kancelarii Zimmerman i Wspólnicy sp. k.

PIOTR ZIMMERMAN

radca prawny w kancelarii Zimmerman i Wspólnicy sp. k.



*kancelaria specjalizuje się
w prawie upadłościowym i naprawczym*